

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **M. B.**
skazanego z art. 178a § 4 k.k.,
po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2025 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 532 § 3 k.p.k.),
wniosku obrońcy skazanego
o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją
wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu
z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. II Ka 319/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Stalowej Woli
z dnia 10 lipca 2024 r., sygn. II K 447/22,

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W złożonej przez obrońcę skazanego M. B. kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 19 grudnia 2024 r., sygn. II Ka 319/24, jej autorka sformułowała wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego M. B. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Suspensywność zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu kasacyjnym ma charakter wyjątkowy, jedynie w szczególnych przypadkach dopuszczalne jest wstrzymanie zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia. Wyrok posiadający atrybut prawomocności podlega bezzwłocznemu wykonaniu (art. 9 § 1 i 2 k.k.w.). Regulacja ta bazuje na przyjęciu, że rozstrzygnięcie to korzysta z domniemania prawidłowości (*res iudicata pro veritate habetur*). Z kolei implikacją tego założenia dla postępowania zainicjowanego wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia – którego przedmiot stanowi weryfikacja prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego kończącego postępowanie, którym poddano kontroli wyrok sądu I-szej instancji – jest to, że wniesienie kasacji nie wstrzymuje w sposób automatyczny wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie określa przesłanek skutkujących wstrzymaniem wykonania zaskarżonego kasacją orzeczenia (lub innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji). W judykaturze przyjmuje się jednak, że wstrzymanie wykonania orzeczenia możliwe jest w razie kumulatywnego zmaterializowania się dwóch kryteriów.

Po pierwsze chodzi o to, że ocena zarzutów wyartykułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia (dokonana, co wypada podkreślić, wyłącznie na potrzeby rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wydania rozstrzygnięcia o charakterze incydentalnym) pozwala już *prima facie* na stwierdzenie wysokiego prawdopodobieństwa ich zasadności oraz postawienia - w miarę kategoriycznej - prognozy co do możliwości uwzględnienia zarzutów kasacyjnych przez Sąd Najwyższy. Niezbędne jest więc ustalenie, że postawione orzeczeniu sądu odwoławczego zarzuty (i argumentacja zaprezentowana na ich poparcie) w kasacji dają asumpt do przyjęcia poglądu o ewidentnej, niejako "rzucającej się w oczy" wadliwości zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego.

Po wtóre zaś, konieczne jest wykazanie przez autora wniosku, że dalsze wykonywanie orzeczenia mogłoby wywołać wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki dla skazanego.

Przy analizie potrzeby wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia w związku z wniesieniem kasacji pośilkowo należy posługiwać się także rezultatem

oceny, czy ewentualne wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia zarzutu bądź zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia doprowadziłoby do wydania przez najwyższą instancję sądową orzeczenia skutkującego potrzebą odstąpienia od dalszego wykonywania wobec skazanego orzeczonej w stosunku do niego kary (czy środka karnego). Nie w każdym bowiem przypadku stwierdzenia istnienia wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia zarzutów kasacyjnych nieodzowne stanie się wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia - także z uwagi na uwarunkowania wynikające z innych zasłóści współkształtujących aktualny status prawny skazanego w płaszczyźnie wykonywania orzeczonych wobec niego (innych) kar.

Nie przesądzając obecnie treści rozstrzygnięcia, które po merytorycznym rozpoznaniu kasacji zapadnie w niniejszej sprawie i finalnej oceny zaprezentowanych w kasacji obrońcy skazanego zarzutów, należy stwierdzić, że zupełnie wstępna analiza tych zarzutów – dokonana przez Sąd Najwyższy jedynie w ograniczonym zakresie, bo tylko w płaszczyźnie niezbędnej dla rozpoznania wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia i wyłącznie na użytek rozpoznania wniosku – nie upoważnia do wyrażenia poglądu, iżby zarzuty te były zasadne w stopniu oczywistym ("rzucającym się w oczy") czy formułowania stanowczej prognozy o istnieniu szczególnie wysokiego prawdopodobieństwa uwzględnienia tych zarzutów w wyniku rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego. Tymczasem – jak już powiedziano wyżej – to wyłącznie stwierdzenie zaistnienia tych okoliczności otwiera drogę do rozważenia potrzeby wstrzymania wykonania orzeczenia zaskarżonego kasacją.

Obrońca skazanego formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazała wprawdzie zarzut zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bezspornie istotny, jednak sam fakt podniesienia zarzutu odnoszącego się do wystąpienia kwalifikowanej wady prawnej nie oznacza *per se* w każdej konfiguracji procesowej zmaterializowania się podstawy do wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku. Zarówno bowiem w odniesieniu do zarzutów sugerujących wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k., jak i wszystkich pozostałych, trzeba wskazać, że dla uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku

prawdopodobieństwo uwzględnienia kasacji (konkretnego zarzutu wyartykułowanego w kasacji) musiałoby być niemal zbliżone do pewności, oczywistości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2021 r., V KK 129/21) i prowadzić do wniosku o potrzebie uniewinnienia skazanego, względnie umorzenia wobec niego postępowania (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., II KK 23/18). Obecnie, dokonując li tylko przedwstępnej oceny sformułowanego w kasacji zarzutu nawiązującego do wystąpienia w sprawie uchybienia kwalifikowanego jako bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wolno wyrazić pogląd, że na obecnym etapie postępowania niewątpliwie nie zachodzi sytuacja oczywistej zasadności uchybienia sygnalizowanego w kasacji obrońcy skazanego opartego na wskazaniu ww. naruszenia. Nie bez znaczenia dla takiego poglądu jest stanowisko prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację postuluje ich uznanie za oczywiście bezzasadnych, w rzeczowy sposób motywując to stanowisko. Nie pominął on przy tym zawartego w kasacji zarzutu wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że obrońca skazanego formułując wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego rozstrzygnięcia w istocie w żaden sposób go nie uzasadniła choć – jak wskazano wyżej – jest to konieczne. Autorka wniosku powinna była wykazać, że wykonanie orzeczenia przed rozpoznaniem kasacji mogłoby wywołać „wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki” dla skazanego oraz sprecyzować na czym skutki te miałyby polegać, czego jednak nie uczyniła.

Sumując należy zatem stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia sformułowanego w kasacji obrońcy skazanego M. B. wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z dnia 19 grudnia 2024 r.

[J.J.]

[r.g.]

